



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, nie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Prenumerata wynosi Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyraz Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej

File: w Zawlerclu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

**Zarząd Dóbr Ostrowy Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza.**  
Niniejszem zawiadamia Szanownych mieszkańców miasta Częstochowy że od 1-go października są do wynajęcia sklepy i mieszkania ze wszystkimi wygodami w nowo wybudowanych domach dochodowych przy ul. Teatralnej. Wiad. u Zarządzającego budową Inż. Matulewicza, 3 Aleja 49, tel. 3-45.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

**TEATR URANJA**

PROGRAM: od soboty 20 do poniedziałku 22 września r. b. (włącznie).

**Zmora życia**

Wysoco artystyczny dramat w 6-ciu częściach. w wykonaniu pierwszorzędnych włoskich artystów w głównej roli znakomity ułtalenowany artysta  
**ALERTO NEPOTI**

Na scenie — Niebywała sensacja  
**WYSTĘPY SŁYNNEGO KŁOWNIA, I. WANEMANA**

Pogromcy zwierząt, ptaków, gadów z dwoma wagonami najrozmaitszych doskonale wytresowanych zwierząt. — Najwyższa tresura zwierząt daje możliwość — p. WANEMANOWI, wykonywać komedijki, pantomimy i sceny komiczne

**TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 334.**

PROGRAM: od soboty 20 do poniedziałku 22 Września 1913 roku (włącznie)

**Kronika Gaumont'a (z natury) | ŻARTY LEONA (kom. w kol.)**

**CELA № 73.**

Dramat 3-oh częściach, Część I-a U-CIECZKA BABILA Cz. II-a Tajemnica Nordweg № 3. III-a w imię prawa.

**NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem Fr. Stróżewskiego SZKODA WĄSÓW** Kostjumowa komedia w 1-ym akcie.

ANONS: we wtorek „SPOKOJNY DOM” Krotoczwila w 1 akcie (przeróbka noweli amerykańskiej Jones'a) Ostatnia nowość z repertuaru Warszawskich Rządowych teatrów.

ANONS: 1-go października 1913 r. BENEFIS Fr. STRÓŻEWSKIEGO, Hieronima sceny, daną będzie „MAZ z GRZEZCZNOŚCI”, farsa w 3-oh aktach Abramowicza i Ruszkowskiego.

**TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO** Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-77.

PROGRAM: od soboty 20 do wtorku 23 Września 1913 roku (włącznie).

**Sensaojal — Dziś Sensacja! — SŁYNNY OBRAZ:**

**100,000 NAGRODY albo Gdzie Koletti??**

Znakomita, niebywała rewuetta w 4-ch olbrzymich częściach. Nad program: **POGRZEB BEBLA** przywódcy socjalistów niemieckich.

**NA SCENIE: „BETTINA”** Operetta komiczna w 1 ak.

Zadajcie zawsze i wszędzie „CYKORYI BOHNEGO z PODKOWĄ”, a otrzymacie paczkę cykorił gwarantowanej czystości i najszerszego gatunku

Wrocławska Fabryka Cykori  
**R. BOHNE i S-ka**

uprasza Sz. Publiczność o odróżnianie jej wyrobów od cykorił innych fabryk, zarówno wrocławskich, jak pozostałych w Królestwie. Znakiem dobitnie odróżniającym jest umieszczenie na opakowaniu marka „PODKOWA”, którą fabryka Bohnego stale się obsługuje. 0718-0

**SAMOCHODY**

Sprzedż Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście sownie i zagranicę. Garaż III Aleja 49, tel. 345.

**Dyrektor Szkoły Komercyjnej K. Andrzejczka**

ma honor zawiadomić iż został otwarty na początku roku bieżącego młodszy oddział klasy przygotowawczej z celem przygotowania dzieci do wyżej wymienionej szkoły. Przyjmowane są dzieci od 8—10 lat nie umiejące zupełnie czytać po rosyjsku. Oprócz języka rosyjskiego: Religii, arytmetyki, kaligrafii wprowadzone będą roboty ręczne i zajęcia freblowskie. Podania na imię dyrektora szkoły oraz z dokumentami przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 9 do 2 po południu.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne

**R. FILIPOWICZA**  
II ga Aleja N-r. 24, telefon 482.

Przyjęcia:  
D. FILIPOWICZ od 10—1 i od 3—6 p.p.  
asyst. Lek.-Dent. 9—1 i od 3—7 po połud.

**POKOST C. Ch. Szmida** w Rydze

oraz wszelkie Farby i Gips

Poleca: skład materiałów aptecznych i farb

**Wacława ORŁA**  
w Częstochowie, III Aleja 46.

**LEKARZ-DENTYSTA**

**STEFAN BARYLSKI**

Rozpoczyna przyjęcia od poniedziałku 22-go Września r. b.

**KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE**

**L. NIEPRZECKI i S-ka**

Teatralna № 34, Telefon № 321.

w CZĘSTOCHOWIE.

Firma w Częstochowie ul. Żelazna № 7 Telefon 578 **BETON**

Poleca: się z robotami i wyrobami betonowymi i żelazo-betonowymi jako to chodniki burty chodnikowe kregi studzienne, rury kanalizacyjne i t. p. Po cenach przystępnych.

**A. DĘBICKI Geometr** przysięgły Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.

Wykonuje wozki roboty miernicze.

Potrzebni: dziewczyna i chłopiec do „Gońca“.

**DO SPRZEDANIA.**

- 1) 20 7 i 4 włókowe majątki dochodowe domy, ziemie i place przy bieżącej wodzie zdane pod fabryki składy apt. browary tartaki i t. p.
  - 2) ZAMIANA Dochodowy dom na folwark.
  - 3) POSZUKUJE — Rb. 3,000 na hypotekę ziemską. Majątku duzego do rozparcel. bez banku.
  - 4) Wspólników do przem.-handl. interesów.
  - 5) 300 robotników potrzeba zaraz do kopalni, zarobek od 1 rb. do 1,50.
- Częstochowskie Kaucjonowane Biuro Komisowe — **S. BZOWSKI i J. DRESZER** — II-ga Aleja N-r. 33, telefon N-r. 179.

**Oddział Rolniczy Braci Skalmierskich**

Biuro II. Nr. 20  
Telefon Nr. 112.

Dostawa narzędzi rolniczych i nawozów sztucznych z pierwszorzędných źródeł na dogodnych warunkach. —

**Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski**

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny. Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.

**KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i KOŚCIELNE

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. C.F.NY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE

## Czterdzieści lat szkoły pruskiej.

Dziedzina wychowawcza ostatnich dziesiątków lat wzbogaciła się w nowe poglądy i w nowe zastosowania. Szczególniej pod tym względem wzbogaciła się państwa zachodniej Europy jak Francja i Niemcy.

Nasi pedagogowie-nauczyciele nie chcą opóźnić biegu całokształtu zagadnień polskiego szkolnictwa, starają się nabyć z zagranicy to, coby i w naszych warunkach dało się zastosować z pożytkiem i pchnęło sprawę wychowania publicznego na nowe tory. Bierzymy więc wiele z zagranicy, ale z drugiej strony widzimy, że owe zagraniczne, bliżej określimy, pruskie szkolnictwo doбира się do trzewi naszego narodu. Okrzykowany postęp i kultura pruska wychowawcza idzie coraz dalej w kierunku wynaradawiania ducha polskiego i odbierania naszym braciom z pod zaboru niemieckiego najdroższej dla Polaka rzeczy—języka.

Osnowa niemieckiej pedagogii jest bezwzględne posłuszeństwo dla władzy, poddanie swego „ja” pod jarzmo metody, ślepe zawierzenie wychowawcy swych pragnień i myśli, stosowanie zamknięcia się w warunkach, w których człowieka nie własne przekonanie postawilo, ale siły wyższe, jak państwo, kasta albo jakakolwiek partja. Na podstawie tych wymóg od czterdziestu lat proces wyzywania się przez wielu Polaków z Poznańskiego swych uczuć narodowych idzie w dość szybkim tempie, czego dowód widzieliśmy ostatnio w przyjęciu przez arystokrację poznańską zaproszenia na uroczystości zamkowe. Choć tego nie uczynili przedstawiciele innych warstw społecznych, fakt faktem, że powyższe postulaty pruskiej pedagogii mogą zrobić z biegiem czasu, bardzo wiele zlego i doprowadzić niejednogo do zupełnej zagłady przynależnego mu, jako Polakowi uczucia odrębności plamiennej. Uchowaj od tego Boże!

Pedagogja pruska jeszcze dalej idzie, cełnuje ją bowiem dżwne rozumienie praw jednostki, której charakter chciałaby zabić wyjątkowemi ustawami; jak prawem kagańca, prawem przemocy fizycznej, prawem denuncjowania przejawów duszy narodowej polskiej przed forum przedstawicieli urzędowej hakiaty.

Już 40 lat mija, jak zaczęto powyższych metod w wychowaniu ogólnego poznańskiego używać.

Było to bowiem w d. 27 października 1873 r., jak wyszło rozporządzenie naczelnego prezesa, by usunąć język polski ze szkół ludowych i śred-

nich. O wprowadzenie na całym froncie niemieczyny miały walczyć całe kadry nauczycieli Niemców i inspektorów. Utrwalił język państwowy w społeczeństwie wzięły sobie za zadanie różne organizacje rządowe, jak również i prywatne.

Zaczęto masowo usuwać nauczycieli Polaków, paraliżować wszelkimi środkami wpływ duchowienstwa katolickiego denuncjacjami i ustawicznymi troskostatami.

Nauczyciele niemieccy byli wynagradzani sowicie za skrupulatność w stosowaniu przerażonego rodzaju kar na oporne dzieci, obdarzani pochwałami przy egzaminach, wykazujących choćby najmniejszy postęp w przyswajaniu przez dzieci języka niemieckiego.

Państwo więc konstytucyjne, za jakie uważają się Prusy, kroczą w ślady różnych państweczek ze starożytności i średniowiecza, kierujących się nie ideą humanitaryzmu i sprawiedliwości, ale iście drażką eetyką względem podwładnych sobie ludów.

Ta walka o wydarcie języka dzieciom polskim toczy się dzisiaj bez żadnej zmiany na lepsze. Ustawy wyjątkowe mnożą się jedna za drugą. Chwycono się tak zw. symultanismu, przy którego pomocy skupiono dzieci wszystkich wyznań w jednej szkole, tak, że w r. 1911 niemniej jak 60,405 dzieci uczęszczało do szkoły bezwyznaniowej.

Język polski usunęto zupełnie z planu szkolnego, nawet religję, jak słusznie zaznacza p. Tad. Jaworski w „Tyg. Illustr.,” wykladała za pomocą gestów, mimiki i mechanicznych ruchów, byle nie użyć ani słowa po polsku... Nienawisć do języka polskiego posunięto do tego, że usunęto ze szkół alfabet łaciński, tak, że dzieci, chcąc pisać po polsku muszą do wyrażenia swych polskich myśli używać liter gotyckich.

Mają być utworzone specjalne oddziały karne na te dzieci, z których ani groźba, ani kijem nie zdołano wypędić ducha przywiązania do mowy ojczystej. Urządza się wieczorki i specjalne herbatki niemiecko-patriotyczne, gdzie wciągają mniej baczną młodzież. Krwawa Września stoi nam przed oczyma, księgi dziecięcego martyrologium wołają o pomstę do Boga. Można, gdyby ktoś zechciał utworzyć muzeum zdjęć fotograficznych, opiewających ślady pruskich kijań na plecach polskich, matoletnich „prześpędów”, którzy woleli znieść uderzenie kija niż ugiąć się przed nieludzkim prawem, domagającym się

polskiego milczenia i niemieckiego szwargotu.

Czterdzieści lat tych udręczeń dla was, poznańscy, były naprawdę Kalwarją, jednak nie zgnębiły was one, ale raczej nauczyły, jak macie postępować; dzisiaj żesicie silni duchowo i ekonomicznie; przejdzie i drugie lat czterdzieści, jeszcze silniejszymi będziecie, bo duch narodu przez cierpienia teżeje i rozrasta się niepomiernie.

W. Kneblewski.

Częstochowa, 16—IX—13.

## Niemcy przeciw żydom.

Jak wiadomo, żydzi niemieccy manifestują bardzo głośno swój patryjotyzm niemiecki i starają się uchodzić za „ludzi prawdziwie niemieckich. Tymczasem niemiecy nie okazują żadnej wdzięczności dla lojalizmu żydowskiego. Najlepszym tego dowodem jest stanowisko, jakie zajął ostatni zjazd niemiecki wobec żydów. Adwokat Class, jeden z głównych mówców owego zjazdu, powiedział co następuje:

„Doniesiono nam, że wskutek zająć w Galicji, które nas zresztą nie nie obchodzi tamtejsze żydostwo zawiera masowo przenieść się na zachód i częściowo wędrowną tę już rozpoczęło. Masy żydów galicyjskich przeszły już granicę, dalszych oczekiwania należy. Uważamy to za bardzo niepożądane, z czym zgodzają się żydzi tutejsi wyższego stanu. Zwracamy uwagę rządów, a mianowicie pruskiego, na to i żądamy usilnie, aby niezwłocznie granicę dla imigracji żydowskiej z Galicji i wogóle ze wschodu zamknąć aby lud nasz przed [tym zalewem kulturalnie i obyczajowo niżej stojących obokrajowych uchronić”.

## Ochrona wzmocniona.

Prasa rosyjska roztrząsa wciąż jeszcze motywy rządu w sprawie przedłużenia stanów wyjątkowych.

„Rozwój związków, stowarzyszeń, bibliotek, mnogosej zjazdów, zebrania, referatów, dysput, jako motyw dla stanów wyjątkowych, jako argument na ich korzyść, możliwy jest — piszą „Russkija Wiedomosti”—tylko w naszej ojczyźnie i przyzwywanych teraz przez nas czasach. Wreszcie, nawet w Rosji nikt jeszcze nie słyszał o konieczności wyjątkowych pełnomocnictw dlatego, że prasa rozpowszechnia błędne pogłoski o rządzie. Takich argumentów nie można nawet znaleźć w dalekiej przeszłości administracyjnej. W swoim czasie ukaz z dnia 25 grudnia 1904 roku polecił „podać rewizji stany wyjątkowe i stosować je tylko w wypadkach, rzeczywiście zagrażających bezpieczeństwu państwa. Jak „rzeczywista” wolność słowa, stowarzyszeń itd., tak i „rzeczywiste niebezpieczeństwo” traktowane jest bardzo oryginalnie. Niebez-

piecznem jest to wszystko, co nie odpowiada planom rządu, wszystkim, w czem tkwi myśl opozycyjna, gdzie bije własne samodzielne życie. I tutaj kieruje się cała siła stanów wyjątkowych.”

Ziennik pociesza się tem, że nowe próby rządzenia przy pomocy stanów wyjątkowych nie mogą dać innych rezultatów, okrom tych, jakie dało istnienie od lat 32 ochrony wzmocnionej.

To też w czasie najbliższym, jak informuje „Dziń”, ma nastąpić dalsze kasowanie stanów ochrony wzmocnionej. Według propozycji Makłakowa, stan ochrony wzmocnionej utrzymany będzie tylko w Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Odesie.

## Święto trzeźwości.

W Petersburgu przed paru dniami odbyło się „święto trzeźwości.” Wszystko odbyło się według zapowiedzianego z góry programu: w cerkwiach odprawiono nabożeństwa na intencję „uratowania cierpiących na chorobę pijaństwa”; a obrzydliwe chóry bractw i stowarzyszeń trzeźwości śpiewem miały podnieść na ducha i odciągnąć od sztofów z wodką tłumy zwolenników monopolu rządowego. — Tylko prasa zjadliwie potraktowała to oryginalne „święto. „Riecz” np. wymienia dom, w którym obok herbarciani towarzysystwa trzeźwości mieści się czytelnia ludowa i zaraz dalej—sklep monopolu rządowego.

Organ kadetów widzi w tem poprostu brak jakiegokolwiek logiki.

Moskiewskie „Russkoje Slovo” zapytuje ze swej strony, co byłoby, gdyby uczestnicy owego „święta trzeźwości” na serjo wzięli zarówno modły, jak i przemówienia organizatorów tej uroczystości — i przestali pić. Rząd, chcąc wyrownać budżet, musiałby chyba wyznaczyć kary na zwolenników trzeźwości.

## Rumuńska przepowiednia.

Bukareszteński dziennik „Viturul” podaje i to—jak twierdzi—na podstawie informacji bulgarskiego wybitnego dostojnika, że Bułgaria znajduje się w przededniu rewolucji republikańskiej.

Skoro tylko Sobranie wezwane będzie do zatwierdzenia układów pokojowych, wruchnąć mają niepokój. Przywódcy posiadają wpływy również wśród wojska.

Rewolucja zmierzają będzie do strącenia z tronu cara Ferdynanda i do proklamowania republiki. Gdyby taka zmiana ustroju państwa okazała się niewykonalną, ołiaruje się tron bulgarski jakiemuś angielskiemu księciu, a to w nadziei, że takie mu „carowi” byłoby na przyszłość łatwiej doprowadzić bułgarów do Carogrodu.

Ruch szerzy się netylko wśród ludu, ale pozyskano też licznych wojskowych, tudzież przywódców czat macedońskich, którzy zwalają na cara Ferdynanda winę za wszystkie klęski i zawody.

## Rodzina Alvareda.

### Z HISPANSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

— Zwyczajnie jak w Boże Narodzenie... lecz pewno niezadługo powróci.

Peryko wybiegł natychmiast, nie rzekłszy i słowa.

Matka jego podniosła się spiesznie i dażyła za nim; lecz nie mogła go dogonić.

— Mówiłem ci to, matko Maryo—rzekł Pedro—Peryko nie zleży zrobił, żeby jej dał maletnią burę, a jabym mu nie zato nie powiedział.

— Nie mów tego Pedro—odpowiedziała Marja—Peryko nie taki człowiek, żeby miał się targnąć na żonę. Rytę lubi się bawić. Cóżby tak zlego było, żeby kilka chwil potażęnia?—Starzy, Pedro, nie powinni zapominać że i oni niegdyś byli młodzi.

Anna powróciła wiele pomieszana.

— Pedro—rzekła—idź sam na zabawę.

— Ja! — odparł Pedro—dobrás sobie. Jużem wrócił oddawna.

— Pedro, idź na zabawę—powtórzyła Anna, lecz na teraz już z wyrzeczem takiego utrapienia, że Pedro zwrócił głowę ku niej i ciągle na nią patrzył.

Anna wzięła go pod rękę, podnio-

śla i pociągnawszy z sobą na bok, przemówiła doń kilka słów gwałtownych pocichu.

Starzec wydał głuchy krzyk, skrzyżował ręce na czole, porwał za kapełusz i wybiegł prędko z izby.

\* \* \*

Ventura i Rytę tańczyli na zabawie ożywiłi tem wszystkim, co zapala głowy młode i niedoświadczone, zaślepia rozum, każe młocież roztopności i nie dba o szacunek ludzki: a taką zabawę podsyca wino, miłość, zmysłowa, nieskromny taniec i upojenie się głupimi okłaskami tłumy.

Na prawdę, pyszna to była para Ventura i Rytę. Świeża i promieniąca, z głową przystrojoną kwiatami, Rytę się poruszała w tańcu a kibił jej bujała z tą nie do naśladowania, właściwą Hiszpankom gracją, która potrafi być wedle chęci, bytóż skromna, już swawolna.

Czarne jej oczy błyszczały jak brylanty, a w ręku kastaniety, niby rękawica rzucona napastnikom; Ventura był dla niej dobranym tancerzem, i współzawodniczył z nią pod względem wytworności w ruchach. Nigdy nie widziano tańczących fandanga z większym powabem i urokiem.

Zachwyceni widzowie, zaimprovizowali, jak zwyczaj mieć każe, kilka werszy na czesząc tak piękne pary; śpiewali.

Tańczącej kwiaty  
Dajcie z miłością,  
Ma do nich prawo  
Swoją pięknocią.

Ventura i Rytę  
Szczęśliwi, weseli,  
W tej nocy godowej  
Palmę zwycięstw wzięli.

Te ostatnie słowa przebiegały powietrze, a uderzenia rąk i oklaski podwoiły się, skoro wszedł Peryko.—Zatrzymał się na samym progu, lecz wszyscy zanadto byli zajęci zabawą, żeby spostrzedz mieli jego obecność. Sam Ventura wprowadzając Rytę szybko krokami do ubocznej komnaty dla ochłodzenia, przeszedł mimo niego nie spostrzegłszy go nawet. Lecz Peryko za to dobrze zasłyszał słowa, jakie Ventura i Rytę zamieniali między sobą; słowa te potwierdziły całą pręcuwaną jego niedolę, całą podłość tej którą tak był ukochał, matki jego dzieci i całą zdradę przyjaciela, brata. Cios był tak straszny, że nieszczęśliwy przez chwilę pozostał jakby ogluszony; lecz odzyskawszy zaraz przytomność poszedł w ich ślady.

Rytę stanęła w zwierciadle, chcąc poprawić kwiaty, zdobiące jej włosy.

— Tracisz czas!—rzekł do niej Ventura—na co to rózę? Alboż nie wiesz, że one więdna zawsze z zazdrości na głowie pięknej kobiety?

— Słuchaj Venturo—rzekł głos jakiś w gronie zebranych—widzę że o-

woc zakazany smakuje ci bardziej aniżeli swój.

— Mnie—odparł Ventura—dobry owoc smakuje zawsze, czy zabroniony czy nie.

— To hańba!—zawołał jeden z przyjaciół Peryka.

— Młoc, nieszczęśliwy!—rzekł doń sąsiad, ciągnąc go za rękę. Nie widzisz-że, on pijany. A co ci się w to miesza, jeżeli Peryko, którego to największej obchodzi, zezwala na to?

— A któżto taki ośmiela się występować z twierdzeniem; że Peryko Alvareda zezwala na hańbę?—krzyknął mąż Rytę przeciskając się przez tłumy, biady, jak gdyby wyszedł z grobu.

Na głos swego męża, Rytę przecisnęła się jak wąż wespół pijanych i znikła.

— Baczne daje oko na swą żonę—odezwalo się ze śmiechem kilku młodych wartogłowów, stanowiących niby rodzaj orszaku dla nieustraszonego wojaka i zgrabnego tancerza.

— Młoci panowie—rzekł Peryko, skrzyżowawszy ręce na piersi, jakby chciał powstrzymać swój gniew—czy moja postawa dostarcza wam przedmiotu do żarcików?

— To, lub co innego—odpowiedział Ventura.

I wszyscy parsknęli.

(d. c. n.)

# TELEGRAMY.

## Zawarcie pokoju.

**Konstantynopol 19.** Pomiędzy delegatami tureckimi i bułgarskimi doszło do zupełnego porozumienia. Zredagowano już układ pokojowy, który jeszcze dzisiaj po południu ma być podpisany.

**Konstantynopol 19.** Na wczorajszym posiedzeniu delegatów pokojowych uregulowano ostatecznie sprawę przysięgi granicy bułgarsko-tureckiej. Biuro prasowe ogłasza urzędowo, że miejscowości Adrianopol, Dimotika i Kirk-Kiliassa pozostaną przy Turcji, miejscowości Timowadziki, Mustafa Pasza i Ostakoj otrzyma Bułgaria. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek a podpisanie pokoju można oczekiwać na sobotę, najdalej na niedzielę.

## Włosi w Trypolisie.

**Rzym 19.** Arabowie w zajętych przez Włochów Trypolisie wciąż jeszcze nie uznają panowania Włochów i napadają na oddziały wojska włoskiego. Przeciwnie powstańcom wyruszyli na czele silnego oddziału generał Torelli. Po długiej i zacięgłej bitwie—jak donosi Agencja telegr. Stefani, nieprzyjaciel zmuszony został do odwrotu. Straty Włochów jednak są bardzo wielkie. Generał Torelli, który walczył w pierwszym rzędzie, zmarł śmiercią bohaterską. Oprócz niego zginęło jeszcze dwóch oficerów i 26 żołnierzy a trzech oficerów i 70 żołnierzy zostało rannych. Straty powstańców arabskich są jeszcze większe.

## Wypadek samochodowy.

**Berlin 19.** Podczas manewrów armii francuskiej, uderzył samochód, w którym znajdowało się kilku oficerów zagranicznych o kamień podróźny i rozbił się. Wszyscy oficerowie odnieśli rany, najmniebezpieczniej zaś został skałeczony niemiecki attaché wojskowy przy ambasadzie w Paryżu, major Winterfeldt. Zwolano najśawniejszych lekarzy celem utrzymania go przy życiu. Dzienniki berlińskie szeroko rozpisują się o stanie zdrowia majora niemieckiego w Paryżu, i z widoczną przyjemnością opisują fakt, że prezydent republiki francuskiej Poincaré razem z ministrem wojny odwiedził wczoraj i dzisiaj rannego majora a następnie jego żonę, aby ją pocieszyć.

## Kapitan morderca.

**Madryt 19.** Przed sądem wojennym w Madrycie rozpoczęły się rozprawy przeciw kapitanowi Sanchez i jego córce Ludwice, oskarżonym o zamordowanie i obrabowanie bogatego właściciela dóbr z Nawarry, niejakiego Jalona. Powody morderstwa całkiem jeszcze nie są wyjaśnione. Wiadomo, że córka była obecną przy zamordowaniu Jalona, niewiadomo jednak, czy w morderstwie brała udział. Nie wiadomo też, czy morderstwa, dokonano w celu rabunkowym, panuje bowiem przypuszczenie, że kapitan zamordował Jalona z powodu zazdrości, gdy się dowiedział, że z córką jego nawiązał stosunek miłosny. Ojciec bowiem, jak się wykazało w toku procesu utrzymywał od wielu lat zakazany stosunek z swą córką. Gdy oskarżoną zapytano o świadniczą, czy prawdą jest, że ona jej dzieci pochodzi od własnego jej ojca, wybuchła gwałtownym płaczem i rzucając się na kolana, wołała: „Przysięgam, że moje dzieci pochodzą od mojego ojca; blagam jednak o miłość, gdyż nie jestem winną! — Sanchez całkiem wypiera się czynu, obróca zaś opisując go jako człowieka zdenerwowanego i alkoholika, który działał w chwilowym popędzie.

## Choroba Menelika.

**Rzym 19.** Z Abyssynii wrócił do Rzymu inżynier Castagna, który twierdzi, że stary cesarz Menelik żyje jeszcze, nikogo jednak do cesarza nie dopuszczają a rządy sprawuje chwilowo cesarzowa Taitu. Cesarz chory jest na rozmięknienie mózgu.

## Katastrofa na jeziorze.

**Paryż 19.** Na łodzi rybackiej wybrało się wczoraj w Marsylii kilka osób na morze. Nagle podniosła się

durza i barkę skierowano z powrotem bo lądu.

Wśród wielkich wysiłków już niemal dojeżdżano do brzegu, gdy nadeszła nowa fala i łódź została przewróconą. Siedm osób utonęło; uratował się tylko jeden mężczyzna, który jednak popadł w obłąd z powodu nadwyrężenia sił i przestrawu.

## Wystawa Sztuki Piękných

w Częstochowie, Teatralna N-r. 11.  
otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem.

## Z Kótek Rolniczych.

### (List do Redakcji)

W głębokim przekonaniu, że p. Łącki zasługuje poniosł wielkie swą pracą w Częstochowskich Kótkach Rolniczych, niniejszym osiagamy nasze pragnienie, aby i nadal, jako nasz Prezes działalności swojej nam nie odmawiał. Zresztą Częstochowskie Stowarzyszenie Rolnicze zapewne nie pokąpi usiłowań swoich, aby p. Łąckiego na posterunku utrzymać i nadal.

Z poważaniem  
Kółko Rolnicze w Truskolasach.  
Truskolasy przez Kłobucko  
17 września 1913.

# KRONIKA.

## — Poświęcenie gmachu Chrzt. Tow. Dobroczynności.

Jutro o godz. 4 po poł., odbędzie się uroczyste poświęcenie nowo-zbudowanego gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy ul. Jasnogórskiej. Obrzęd tego dokona ks. kanonik Fulman w asystencji ks. pref. Kneblewskiego, członka zarządu tegoż Towarzystwa. Zaproszonymi na powyższą uroczystość są wszyscy członkowie tej instytucji filantropijnej, która wystała sobie własną siedzibę, by ete skuteczniej pracować dla dobra i pożytku najszerszego ogółu, a szczególnie dla tych najbardziej potrzebujących.

Niech więc ogół częstochowski nie zapomina o Towarzystwie Dobroczynności i niesie swą pomoc nie tylko moralną ale i materjalną.

## — Zebranie „Przezorności“.

W niedzielę o godz. 3 po poł. w domu przy ul. Krakowskiej nr. 1 odbędzie się ogólne zebranie stow. kobiet pracujących na siebie „Przezorność“.

## — Zebranie zdunów.

W niedzielę 21 b. m. w lokalu Stow. Rzem.-Przemysłowego o godz. 3 po poł. odbędzie się gospodnie zebranie czeladników zdunskich.

## — Otwarcie sezonu w stowarzyszeniu Rzemieślniczym.

W niedzielę dnia 21 b. m. w Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowym w Alei I Nr. 9, nastąpi otwarcie sezonu zimowego. Odegrana będzie komedia w trzech aktach Abramowicza i Zielińskiego p. t. „Dobry numer“. Początek o godzinie 8 wiecz. Po przedstawieniu tańce. Muzyka Reslera. Bilety wcześniej nabywać można w kancelarii Stowarzyszenia.

## Doktor praw oszustem.

Częstochowskie władze policyjne otrzymały zawiadomienie, że od pewnego czasu w pismach stołecznych i prowincjonalnych ukazały się ogłoszenia doktora praw S. Brucka w Londynie. — „Dr. Jur. S. Bruck 10 Flanders Road Redfor. d. P.“, proponującego pomoc w otrzymaniu doktoratu. Domniemyamy dr. „Bruck“ żąda za datku, wyjaśniając jednocześnie, iż koszty połączone z otrzymaniem doktoratu nie przeniosą 300 rb.

Otóż ku przestrodze łatwowiernych amatorów stopnia naukowego nadmieniamy, że w Anglii wogóle dyplomów za pieniądze otrzymać nie można i, że „dr. Bruck“ jest zwykłym oszustem, któremu wytoczono cały szereg spraw karnych za podobne przestępstwa.

Nadto przyjmowanie tego rodzaju ogłoszeń jest surowo wzbronione.

## — Wyścigi cyklistów.

W niedzielę, 21 b. m. meodwołańskie na torze p. Kurasiewicza dzierzawionym od p. Barylskiego odbędzie się wyścigi cyklistów. Początek wyścigów o 2 i pół po południu. W wyścigach zapowiedzieli swój udział kolarze z Warszawy, Piotrkowa, Radomska, Sosnowca, Krakowa i innych miast w Królestwie.

## — Z Stow. „Wzajemna Pomoc“ sług.

Zarząd Stow. sług „Wzajemna Pomoc“ pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej—ma zaszczepi niniejszym zawiadomieniu szanownych członków tegoż stowarzyszenia że w niedzielę dnia 5 października o g. 4 po poł. w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Kamiennej N. 9, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie dla rozpatrzenia i zdecydowania sprawy kupna placu i wybudowania na nim domu dla tegoż Stowarzyszenia.

## — Sprawozdanie z zabawy „Przyszłości“.

Sprawozdanie z pierwszej wielkiej zabawy urządzonej w niedzielę 14 b. m. w parku miejskim przez tutejszy oddział tow. abstementów „Przyszłość“ jest następujące:

Przychód:

1225 biletów po 20 kop.	rb. 245.00
815 po 10	81.50
fanty i poczta	63.52
Ofiary różnych na gospodę	
im. B. Prusa	8.70
Ofiara p. Henryka Markusfelda	
na Oddział	10.00
Ogółem rb.	408.72

Rozchód:

Podatek od biletów	rb. 40.80
Afiszę, zaproszenia i bilety wejścia	12.25
Rozlecpienie afiszy (przedsiębiorcy p. Marmurowi)	3.00
175 chorągiewek i balon	9.60
Ognie sztuczne	15.00
Dekoracja parku (p. Wasilewskiemu)	22.00
Kinematograf „Kok“	16.00
Monologi i deklamacje	15.00
Knigarni p. Lipskiej za karty i olówki itp.	7.39
7 ram do afiszy i ruchoma reklama	8.45
Orkiestra	35.00
Porto, dorożki, świece, stemple, zastępstwo na dyżurach itp.	12.00
Fanty od chińczyka	1.10
Zwrot za fanty	1.25
Stróżę	4.00
Za usługę w lokalu, parku i roznoszenie koresp.	3.50
Nieprzewidziane—nadzwyczajne wydatki	17.00
Za wynajem sali muzealnej (Tow. Hygienicznemu)	10.00
Razem rb.	233.34

Ofiary	18.70
Czysty zysk	156.68
Ogółem rb.	408.72
10 proc. Głównemu Zarządowi w Warszawie 15 rb. 60 kop. od czystego zysku.	

(Podpisy): prezes Oddziału M. A. Nowakowski.  
Wice-prezes Al. Włoskiński.  
Sekretarz Z. Urbanowski.  
Częstochowa, 19—IX—13.

## — Podziękowanie.

Zarząd oddziału częst. tow. abstementów „Przyszłość“ za naszym pośrednictwem składa serdeczną podziękę pp.: prezydentowi Głazkowi, radnym miasta, radcy Pawlakowi, ogrodnikowi Dobrowolskiemu za łaskawe użyczenie parku i chorągiewek, Mąkoszy—dyrektorowi i członkom chóru kościelnego parafii św. Zygmunta za łaskawy współdziałal w zabawie i bezinteresowne wykonanie szeregu pieśni swojskich i in., prasie miejscowej za wszechstronne poparcie dążeń i usiłowań w propagowaniu pięknej i wzniosłej idei abstynenckiej, Wojciechowskiemu za asystę przy poczcie, Wasilewskiemu za udatny balon, członkom orkiestry z Rakowa i kap. Zaranko za wykonanie miłych utworów, B. Aystetenowi za sprzedaż biletów, braci robotniczej z Wyrzyp i Luli za

udział w straży honorowej, wreszcie wszystkim, którzy raczyli, zszczyli nas swoją obecnością i przy pomocy towarzystwu przez należytą i zrozumienie, że nadeszła chwila zbiorowej pracy nad propagowaniem absolutnej abstynencji od napojów alkoholowych wśród szerokich mas naszego społeczeństwa.

Skromny wpływ osiągnięty z zabawy umożliwi dalszą egzystencję to „Przyszłości“ w Częstochowie i pozwoli upaść tak ważnej placówce uciecie tych, którzy ją dziś usilnie zwalczą.

(Przytem zaznaczyć od siebie należy, że Zarząd oddziału na 1 września miał rb. 1.60 w kasie i nie mógł zatem opłacić komornego za lokal. członkowie jednak są na to nie ezuli to też zaledwie kilkunastu widzieliśmy na zabawie. Przyp. Red.)

## — Ofiara.

Zaofiarowane przez A. Jankowski go do koszy szczęścia na zabawę i stynentów dwie butelki wina z polcienią prezesa Oddziału Tow. „Przyszłość“ przekazano szpitalowi dla chrych do dyspozycji dr. Wrześniowskiego.

## Z huty „Barbara“.

Dzielimy się z czytelnikami naszego „Gońca Częst.“ radosną dla ogół polskiego wiadomością. Oto jedyną chrześcijańską hutę szklana a w dodatku placówka udziałowa robotniczej vegetująca od szeregu lat, huta „Barbara“, założona przez p. Lao, dzierżawioną następnie przez p. Mazowieckiego poczyniła na powyższym rozwoju a to dzięki kilku jednostkom fach w tym kierunku wykształconym które objęły kierunek rozwoju mozaświadczy już to, że nowi kierownicy zamierzają postawić drugi pięter Huta „Barbara“ wyrabia obecnie cylindry do lamp, przed obrazy religijne, lampki zwyczajne, kolorowe buteleczki, do wody święconej oraz sije, butelki itp. do aptek.

Odradzającej się placówce przesyłane gorące życzenia i powodzenia.

## — Odzyskane konie.

Dzierżawcy majątku Policznego gm. Przedbórz w pow. Końskim, p. Gotełbiowskemu skradziono parę koni i bryczkę. Na drugi dzień po wypadku o 12 w poł. leśniczy z lasów należących do majątku Chełmie w gm. Masłowoce, Adam Wóźniak podczas obchodu swego rewiru natknął się na wspomnianą parę koni oraz na 2 ludzi, którzy do zbliżającego się dali 3 wystrzały, lecz bezskutecznie. W odpowiedzi na strzały z dubeltówki i j. pozwolają przypuszczać ślady krwi jednego z nieznanymch postrzel. Złoczyńcy zbiegli, porzucając łup i pastwę losu. Zarządzono energicznie poszukiwania.

## — Napad i rabunek.

Na szosie idącej przez las, międ. Cielićnikami w gm. Dąbrowa a ws. Kąjetanowice w gm. Garnek w pow. radomskowski—na mieszkafca w Nakło, w gm. Irządze w pow. włoszczańskim, Kazimierz Krętkowski napadło 3 zamaskowanych ludzi, którzy pod groźbą rewolwerów zabrali mu 3 rb. 75 k., poczem zbiegli.

## — Z teatru „Paryskiego“.

Dziś teatr „Paryski“ wystawia i raz pierwszy komedjo-opere I. Tomaszewskiego p. t. „Szkoła wasów Nieszczędnego nakładu w sztuka trzymała ładną wystawę.

We wtorek „Spokojny dom“, ostania nowość z repertuaru warszawskich teatrów rządowych.

W próbach „Mąż z grzeczności farsa w 3-ach aktach Abramowicza i Ruszkowskiego, która ukaże się i scenie w dniu 1 października na benefis kierownika sceny Fr. Strozewskiego.

# OFIARY.

Zamiast udziału na zabawie abstementów—Magazyn kapeluszy i czapek M. Prydzkińskiej i M. Gole—składa i dla Tow. „Przyszłość“.

# Śmierć a radość.

Znany żyjący w Paryżu badacz, profesor Miecznikow, sądzi, że przez systematyczne, zastosowanie środków higienicznych można przedłużyć znacznie życie ludzkie. On też porobił ważne odkrycia w dziedzinie walki z trującymi bakteriami. Miecznikow broni także tezę, że śmierć naturalną wywołuje, w konającym radośnie i rozkosznie uczucia. Jest dosyć przypadków — powiada Miecznikow — że ludzie, którzy bliżej byli śmierci, a potem jednak byli uratowani, opowiadali o takich miłych uczuciach w chwili zbliżającego się końca.

Wielu umarłych zaraz po śmierci ma słodki wyraz twarzy. Znana jest rzeczka, że bardzo wielką radość może wywołać śmierć. Nie wiem, czy do tej kategorii można zaliczyć Ojca św. Leona X, który zmarł z radości, gdy dowiedział się o zdobyciu Medjolanu.

Nowsza literatura medyczna wspomina o pewnej damie, która oczekiwała na dworcu kolejowym przyjazdu swej córki i tam dowiedziała się, że podczas zderzenia się pociągów kilka osób straciło życie. Gdy córka narazicie przyjechała cała, dama owa z radości padła zemdlała na ziemię, a po 12 godzinach wyzioną ducha. Dr. Fero w Paryżu opowiada o pewnym młodym pacjentce, który odebrał nader radosną nowinę. Młodzieńcze zaczął szybko biec po pokoju, nagłe zaczął trząść się na całym ciele i upadł na ziemię. Następnie spali bez przerwy 19 godzin, a dopiero po 5 dniach przyszedł do siebie. Rozehodził się w tym przypadku o chorobę, która mogła się być zakończyć śmiercią.

Według Miecznikowa, opisanych jest w literaturze także kilka przypadków, że i śmierci gwałtowniej towarzyszyły nadzwyczajne słodkie uczucia.

## Wiadomości handlowe.

(Koresp. własna „Gońca Czysta”).  
Berlin, 18 września.

Polożenie na giełdach europejskich od kilku dni wciąż jeszcze nie zdecydowane, dzisiaj panowała nawet tendencja wyraźnie zniżkowa.

Na giełdzie berlińskiej wśród pełnego uspołobienia wzbudzały papiery amerykańskie największe zainteresowanie z powodu znacznego podniesienia się kursów na wczesniejszej giełdzie nowojorskiej, elektryczne i górniczo-hutnicze (w Westfali i Nadrenii), natomiast spadły kursy akcji niektórych hut górnośląskich w związku ze zniżką cen za fabrykaty.

Na giełdzie londyńskiej ceny za papiery amerykańskie były bardzo nieregularne. Za akcje kanadyjskie płacono lepiej, tak samo za amerykańskie akcje górnicze, gorzej zaś za niektóre akcje hutnicze i kolejowe w Stanach Zjednoczonych. Tendencja dla papierów bankowych była spokojniejsza.

Na giełdzie wiedeńskiej położenie od wczoraj jeszcze się nie poprawiło. I dzisiaj pracowano tam wśród warunków bardzo trudnych. Akcje przemysłowe pozostały na wczorajszej niskiej stopie; papiery bankowe stosunkowo silnie.

Na giełdzie petersburskiej zaznaczyło się również osłabienie, chociaż nieznaczne. Kursy trzymały się przeważnie wczorajszych cen wyspich. Płacono: renta państwowa 92 siedm ośmych proc. (wczoraj 93), bank dońsko-azowski 620 proc. (224), międzyznar. bank handl. 520 (wczoraj 520), bank dla handlu zagr. 391 (392).

Import zboża do Francji z zagranicy, zwłaszcza z Kolonii afrykańskich Algier i Tunisu wynosił w pierwszych 8 miesiącach r. z. 11,089,554 centn. podwójn. a w pierwszych 8 miesiącach r.b. już 18.457,187 centnarów podwójn.

Dyskonto prywatne w Niemczech podniosło się w dalszym ciągu na 5 pięć ośmych proc. dla weksli krótkoterminowych i na 5 trzy ośmych proc. dla weksli długoterminowych.

Na giełdzie zbożowej w Berlinie tenden-

cja była znowu osłabiona, bo podaż była wielka a zapotrzebowanie małe. Różnice też były co do cen. Rosja północna za pszenicę podwyższyła ceny, a Rosja południowa je zniżyła. Żyta dostawiono wiele, opłacały się tylko kontrakty na późniejsze dostawy.

**CENY TARGOWE.**  
Monety: W Berlinie płacono dn. 18 września, 17 września.  
Banku, austr. za 100 k. 84,85 mk. 84,60 mk.  
Banku. ros. za 100 rub. 216,10 mk. 216,50 mk.  
Ceny zboża z dnia 18 września (za 1000 klg. w markach)

Pszen. Żyto Jęczmień Owies  
Szczecin 185 150-157 — 135-159  
Poznań 194-196 156-168 155-163 156-159  
Wrocław 191-196 156-168 — 155-167

## Ze świata.

### Rodzina Garibaldi'ego.

Słynny wódz włoski Józef Garibaldi wraz ze stryjecznym bratem swoim, noszącym też samo imię, około 1840 r. bawił chwilowo w Teganrogu i w Teodozji na Krymie. Kuzyń Garibaldi'ego osiadł na stałe w Teodozji, gdzie ożenił się z córką kolonisty niemieckiego, dzięki czemu potomstwo jego zmieniło się zupełnie i obecnie rodzina Garibaldi'ch w Teodozji zalicza się do Niemców, a utrzymuje się z wyrobu wędlin.

Dowiedziawszy się, że rząd włoski wypłaca potomkom Garibaldi'ego stałe pensje, zmienieni krewniacy rozpoczęli również starania o przyznanie im rządowych zapomóg. Wątpliwe jednak, czy otrzymają cokolwiek. Za wynarodwienie się wstąpił nie zechcą chyba płacić tak, jak za rzeczywistość zasługi generała Józefa Garibaldi'ego.

### Pierwsza albańska marki pocztowe.

Od kilku dni listy wysyłane z Durazza, Valony i Argyrokastron mają na starych tureckich markach pocztowych druk, przedstawiający długulowego orla. Kursować one będą tylko krótki czas, a mianowicie do chwili zaprowadzenia nowych marek pocztowych albańskich, które są już przygotowane.

### Męstwo niemieckich burzów.

Znana jest śmieszna predykcja niemieckich burzów do szram na twarzy, otrzymanych na mensurach, jako dowód dzielności, tężyzny i męstwa.

„Sławny” w swoim rodzaju był przedwojenny korporacji burzowskiej w Heidelbergu „Saxo Borussia”, który miał twarz zupełnie skrzywioną na lewą stronę, ponieważ prawy policzek przez szereg szram był ścięgnięty do połowy. Teraz okazuje się, że dzielni burzowie dla dowiedzenia swojej tężyzny poprostu... zamawiają sobie te honorowe szramy u fryzjerów lub chirurgów. Niedawno ukazało się w „Lokal Anzeigerze” odpowiedniej treści ogłoszenie: „Poszukuje się operatora, któryby umiał zrobić dobrą szramę”.

I pomyśleć, że Europejczycy mają za złe mieszkancom wysp australskich, że szpeczą się tatuowaniem; tymczasem „na szczytach kultury” mamy to same zjawisko. Widocznie te ostateczności są — blisko sobie pokrewne.

## Humor i satyra.

### Lekkomyślny.

Bankier A. do bankiera B. — Słysz, że twój przysły zięć złożył ci 50,000 rubli. I takiemu lekkomyślnemu człowiekowi chcesz dać córkę?

### W porę.

— Czy twój przyjaciel, Leopold, nie był ubezpieczony w towarzystwie, które zbankrutowało wczoraj?

— Owszem, ale umarł na tydzień przed ogłoszeniem bankructwa.

— A to dopiero! trzeba mieć jego szczątki!

# Najtaniej Pamiętka poświęcenia Stacy MEKI PAŃSKIEJ na Jasnej Górze. Do nabycia w Drukarni F. D. WILKOSZEWSKIEGO — II-ga Aleja № 38. —

Do nabycia w Drukarni F. D. WILKOSZEWSKIEGO — II-ga Aleja № 38. —

**ZAKŁAD  
Instrumentów-  
Muzycznych  
S. MALKO**  
w Częstochowie  
ulica Dojazd 11  
wprost st. D.ż. W. W.

**Do wynajęcia**  
lub sprzedaży fortepian  
krótki w dobrym stanie  
zaraz. Wiadomość 3 ale  
ja 50 w aptece p. Kozan  
kiewicza. 0709-

**Potrzebna**  
dzielniczka do posług.  
Wiadomość Teatralna 23  
m. 37 000-

### FOSFATYNA FALIERA

znakomity pokarm, najbardeziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-14 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od pierś i w okresie rośnięcia. *Utawia* i *zaspokaja* i *zaspokaja* przewlekłą *razdę koci*. Bardzo przydatny dla starob i rekonwalescentów.  
Sprzedaw. we wszystkich aptekach. i składach aptecznych.  
**PARYZ**  
6, rue de la Tacherle

### „BOTALINA”

najczystsza i najlepsza z past krajowych do obuwia. Dostarczamy na Dwory Cesarskie.  
Sprzedaż hurtowa u **H. SAKOWSKIEGO**  
i detaliczna u **H. SAKOWSKIEGO**  
Częstochowa, II Aleja № 27. Żądać wszędzie!

### PIEKARNIA Marcelego Chmielewskiego

Egz. od lat dziesięciu w Alei H przeniesioną została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 48 róg Zielonej Tel. 654  
**Wylączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach:**  
**Mieozarnia „Skrajdyw” ul. Teatralna 1, — ul. Dojazd 19, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamienio 21.**  
Hurtowa i detaliczna sprzedaż w sklepie przy piekarni różnych gatunków pieczywa i cukierniczych wyrobów. Polecając się nadal Szanownej Publiczności pozostaje  
**z poważaniem Marcelei Chmielewskiej.**

### Nowo-otworzone Pierwsze Biuro Ogłoszeń A. Otrąbski w Częstochowie

Przyjmuję ogłoszenia do wszystkich pism i tygodników Królestwa, Rosji i zagranicznych z ustępstwem od 1% do 60% od cen redakcyjnych. Ogłoszenia do pism urzędowych.

**Kiosk z Gazetami**  
Aleja II, telefon 115.

**Zginął**  
weksel in blanco na rb. 50 podpisany z datą 14/IX F. Zajdmans. 1177-

**Do sprzedania**  
z powodu wyjazdu domu z placem na Sachalnie pomiędzy domem Czaroty i Kłokota u Julji Peter 1176-

**Potrzebni**  
chłopcy do zakładu elektryczno-metalniczego. Teatralna 27. 1179-

**Zgubiono**  
paszport wydany przez gminę Grabówka powiat Częstochowski na imię Kazimierza Kołodziej. 1178-

**Oprawa**  
obrazów tania, poleca księgarnia, M. Lipskiej.

**Skradziono**  
ks. oszczędnościową wydaną z T. wa P. O. „Czes- tochowski” za № 1321, na imię Teodozji Bieleckiej. 1170-3-1

**Wyjeżdżajcie**  
sprzedam szafę, umywalkę orzechową, otaczającą krytą mokietem, perskie dywan. s. a. t. Teatralna 34 m. 3. 1171-

**Zginęła**  
karta paszportowa wydana przez fabry. Motiów na imię Jana Jagodzińskiego. 1175-

**Do sprzedania**  
urządzenie sklepowe i szafy oszklone. Wiadomość w Kiosku. 1181-

**Do wynajęcia**  
piśnina zaraz. Wiadomość Zielona 18. 0710

**Do wynajęcia**  
pokój z kuchnią do oberżenia w każdym czasie. Wiadomość Zielona 18. 0711-

**Fortepian**  
kerutofia zupełnie nowy tania do sprzedania ul. Kazimierza № 14 m. 3. 1180-

**Ważne dla pań i panów**  
Kto chce mieć kosztowny garnitur lub suknie praktyczną i trwałą w noszeniu nie przyjmującą plam nie kurczącą się od deszczu niech da materiał zdekatyzowany tylko do czasu słońca i deszczu i materiały dekatyzowane materiałowy meksh i damskie. 3 Aleja 49 ofiyna 2 piętro 2 m. 9. 1096

**Poszukuję się**  
uzupełniono komisjonera w branży powstoków Wynagrodzenie stała pensja i według zdolności zawodowej. Oferty do „Adm. Gońca Czystoch.” pod lit. „W”. — 0715-

**SICRENE**  
KŁOBIANSTWA USUWAJĄCE  
**LINO NERVOSIN**  
LUBOŻE I RYZYKI

### BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE B. Wiśniewski i S-ka

II-ga ALEJA № 32. — TELEFON № 385.

POLECA ze SKŁADU:  
**Artykuły elektrotechniczne dla instalacji i oświetlenia.**  
LAMPKI METALOWE  
OSZCZĘDNOŚCIOWE „OSRAM” — LAMPKI WĘGLOWE —  
MOTORY I WENTYLATORY.  
„TINOL” DO LUTOWANIA. — Rurki izolacyjne BERGMANA ołowiane i mosiężne.

**Łicówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolínowym**  
**POSADZKI TERAKOTOWE stałe na skłádzie**  
**ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93.**